

## Złoty okruch

Ze śpiewem szedłem poprzez życie  
Ze sobą niosłem bagaż nut  
A w nocy razem ze mną skrycie  
Księżyc nucił pieśń bez słów  
A gdy trafię na kraj świata  
Kiedy drogi przyjdzie kres  
Spojrzę w tył przez wszystkie lata  
I pomyślę, że

To nieważne, ile czasu  
Dał mi jeszcze dobry Pan,  
Najważniejsze, abym dumnie  
Wkroczył do niebieskich bram.  
Abym stanął u stóp tronu  
Panu skłonił się po pas  
i powiedział: „Tam mnie Panie proszę daj, gdzie  
gra muzyka w nas”.

Więc kiedy patrząc w swoje życie  
Pomyślisz, że przegrałeś je,  
Weź gitarę, usiądź ze mną tu  
Na kraj świata wezmę cię.  
Tam zrozumiesz prostą prawdę,  
Nie wszystko złoto świeci się,  
A najważniejszy w twoim życiu jest  
Złoty okruch – serce twe.

I nieważne ile czasu  
Dał ci jeszcze dobry Pan  
Najważniejsze, abyś dumnie  
Wkroczył do niebieskich bram.  
Abyś stanął u stóp tronu  
Panu skłonił się po pas  
I powiedział: „tam mnie Panie proszę daj, gdzie  
Gra muzyka w nas”.